

Sygn. akt III UK 27/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A.M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 października 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 19 października 2016 r. oddalił apelację skarżącej wnioskodawczynie A.M. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 9 marca 2016 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego z 26 stycznia 2015 r., stwierdzającej, że nie podlega ubezpieczeniom społecznym. Sporna była działalność gospodarcza jako tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Wnioskodawczynie 29 października 2014 r. zarejestrowała działalność gospodarczą obejmującą sprzedaż detaliczną wyrobów tekstylnych i odzieży na straganach i targowiskach. Była wówczas w 7 miesiącu ciąży. Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawczynie nie wykonywała działalności gospodarczej, gdyż nie zostały spełnione kryteria ustawowe działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 2

ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, działalność taka powinna mieć charakter zarobkowy oraz być wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Nie można było przyjąć, iż wnioskodawczyni zamierzała osiągnąć bieżący zysk ze swojej działalności. Nie podjęła szerszych starań o pozyskanie klientów, ani nie starała się zredukować kosztów (poprzez skorzystanie na mocy art. 18a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z preferencyjnego oskładkowania). Zadeklarowała wysoką podstawę wymiaru składek w relacji do przychodów dla uzyskania zasiłku macierzyńskiego. Czynności wnioskodawczyni stanowiły tylko pozór prowadzenia działalności, stworzony w celu uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Sąd Apelacyjny potwierdził, iż wnioskodawczyni nie przedstawiła przekonywujących dowodów, wskazujących na możliwość faktycznego i stałego prowadzenia działalności gospodarczej zgodnej z wpisem do ewidencji. Wnioskodawczyni z uwagi na zaawansowaną ciążę nie rozwinęła działalności gospodarczej, zarobkową działalnością handlową nie jest sprzedaż kilkunastu sztuk odzieży niedająca realnie możliwości uzyskania dochodu. Zebrany materiał nie pozwalał na stwierdzenie, że wnioskodawczyni rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej od 29 października 2014 r. Nie powstał tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 13 pkt 4, art. 14 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na następujące podstawy przysądu.

1. Istnieje potrzeba wykładni art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wobec rozbieżności w orzecznictwie sądów, w kontekście podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby prowadzące działalność gospodarczą w zaawansowanej ciąży i zadeklarowały wyższą niż minimalna podstawę wymiaru składek, licząc na uzyskanie w przyszłości wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, ponieważ w tym zakresie spotkać można skrajnie różne stanowiska: a) działalność gospodarcza ma charakter pozorny; b) nie ma działalności pozornej, nawet gdyby głównym motywem działania było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego.

2. W sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, tj. kwestia oceny wpływu decyzji o podjęciu działalności gospodarczej przez kobietę w zaawansowanej ciąży i zadeklarowaniu przez nią wysokiej podstawy wymiaru

składki na ocenę, czy taka działalność była wykonywana w celu zarobkowym, a więc w konsekwencji czy działalność podjęta „w w/w okolicznościach spełnia przesłanki art. 2 sdgU”;

3. Skarga jest oczywiście uzasadniona, „ze względu na to, iż Sądy obu instancji, skupiwszy się na analizie teoretycznoprawnej przesłanek zarobkowości i zorganizowości zawartych w definicji działalności gospodarczej (art. 2 sdgU), dokonanej ewidentnie pod kątem uznania, że działalność gospodarcza miała charakter fikcyjny i służyła jedynie uzyskaniu świadczenia z ubezpieczenia społecznego, pominęły całkowicie tę okoliczność, że przesłanki te zostały faktycznie spełnione przez A.M., bowiem:

a) prowadziła działalność nastawioną na osiągnięcie dochodu (sprzedaż) i osiągnęła ten dochód, nawet po odprowadzeniu bardzo wysokiej składki na ubezpieczenia społeczne rachunek zysków i strat przedsiębiorcy był dodatni;

b) wysokie składki na ubezpieczenia społeczne stanowiły faktycznie sposób zainwestowania osiąganego przychodu, który w niedalekiej perspektywie zwróciłby się w postaci zasiłku macierzystego;

c) ZUS nie kwestionował wysokości składek po ich zaewidencjonowaniu, nie wszczął postępowania wyjaśniającego po złożeniu deklaracji, określającej podstawę wymiaru składek;

d) A.M. nie potrzebowała podejmowania dodatkowych czynności natury organizacyjnej, bowiem nie wymagał tego rodzaj działalności i jej specyfika (...).”

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Pierwsza powołana we wniosku podstawa nie odpowiada tej z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż treść wniosku jedynie potwierdza, że nie chodzi o kwalifikowaną potrzebę wykładni art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, lecz tylko o jego stosowanie „w kontekście podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby prowadzące działalność gospodarczą, które rozpoczęły działalność w

zaawansowanej ciąży (...). Wniosek zatem jedynie hasłowo odwołuje się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2, gdyż przedmiotem jej zainteresowania jest tylko sam przepis, ze względu na kwalifikowaną potrzebę wykładni, czyli wynikającą z poważnych wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie. To czy określona działalność zostaje uznana za pozorną albo rzeczywistą działalność gospodarczą należy do stosowania prawa. W centrum zainteresowania nie jest wówczas sam przepis art. 2, lecz tylko jego stosowanie. Nie odpowiada to podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Ponadto art. 2 nie jest regulacją nową w systemie prawa. Ma już swoje opracowania oraz orzecznictwo. Nie ma w nim żadnych uregulowań odrębnych (wyjątków), przewidzianych dla kobiet w ciąży i rozpoczynających działalność gospodarczą. Podkreśla się to, bo czym innym jest stosowanie prawa w konkretnych (indywidualnych) sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Punktem ciężkości nie jest wówczas problem z wykładnią uniwersalnego pojęcia działalności gospodarczej, lecz tylko jego zastosowanie z uwzględnieniem przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Tak należy tłumaczyć również orzeczenia Sądów wskazane w punkcie 1 wniosku. Nie wynika z nich rozbieżność w orzecznictwie (w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) dotycząca wykładni art. 2, lecz tylko różne rozstrzygnięcia wynikające ze stosowania prawa w indywidualnych sprawach (określonych stanach faktycznych). W przeciwnym razie (wobec rozbieżności w orzecznictwie sądów), Sąd Najwyższy niejako z urzędu podjąłby uchwałę dla ujednolicenia orzecznictwa. Nie ma takiej potrzeby. Tytułem przykładu można powołać wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, w którym stwierdzono, że: 1. Podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w 8 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania jej w sposób ciągły (art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej); 2. Zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie podważa przewidywanie jej zawieszenia ze względu na ciążę albo konieczność opieki nad dzieckiem.

Również druga wskazana we wniosku podstawa nie spełnia warunków metodycznych i metodycznych. Sformułowana kwestia nie składa się i nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, czyli nie stanowi podstawy przedsądu z art. 398⁹

§ 1 pkt 1 k.p.c. Nie można mylić istotnego zagadnienia prawnego ze zwykłą wykładnią prawa i jego stosowaniem w konkretnej sprawie. Do tego sprowadzałaby się odpowiedź. Ta zaś zależy do szeregu okoliczności, w tym również wskazanych w zagadnieniu. Nie ma jednak wiążącej normy, czyli odpowiedź nie zawsze będzie pozytywna, a więc taka jak w powołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13.

Organ rentowy może zakwestionować tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Orzecznictwo potwierdza, że stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15 i z 10 maja 2017 r., I UK 184/16).

Sąd Najwyższy rozstrzygnął też negatywnie. Stwierdził między innymi, że nie stanowi tytułu ubezpieczenia społecznego z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zarejestrowanie działalności gospodarczej (korepetycji) w ostatnich miesiącach ciąży, połączone z celowym opłacaniem maksymalnych składek na ubezpieczenia społeczne dla uzyskania świadczeń z tego ubezpieczenia w związku ze spodziewaną niezdolnością do pracy, liczonych od wysokiej podstawy wymiaru składek, w sytuacji gdy dochody w ogóle nie wystarczają na wysokie składki, czyli gdy profitem takiego zachowania ma być wykorzystanie systemu ubezpieczeń społecznych wbrew zasadzie solidaryzmu ubezpieczonych (wyrok z 21 września 2017 r., I UK 366/16).

Wniosek w obecnej skardze nie przedstawia argumentacji jurydycznej, właściwej dla istotnego zagadnienia prawnego. Można więc ogólnie stwierdzić, że działalność gospodarcza jako część porządku społecznego ma podstawę w prawie publicznym, dlatego ustawa określa jej warunki minimalne i konieczne (z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej). Znaczenie ma zatem prawne a nie dowolne (potoczne) rozumienie działalności gospodarczej. Działalność

gospodarcza jako tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), tym różni się od tytułów opartych na zatrudnieniu (pracownika lub zleceniobiorcy – art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4), że ubezpieczenie zależy od przedsiębiorcy. Jest zwykłą pochodną działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4). Warunkiem działalności przedsiębiorcy nie jest zależność od drugiej strony zatrudnienia (pracodawcy, zleceniodawcy). Działalność gospodarcza jest jednak określoną sytuacją faktyczną i prawną, czyli o jej zaistnieniu nie decyduje tylko wola zainteresowanego. Ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a nadto wystarczający na utrzymanie oraz rozwój przedsiębiorcy. Działalność gospodarcza powinna mieć charakter zarobkowy. Wykonywanie działalności z reguły (definicji) polega na powtarzalności podjętych działań, które podporządkowane są regułom zysku i opłacalności. Ubezpieczenia społeczne są wówczas jedynie pochodną takiej działalności (pracy), dlatego założeniem wyjściowym rejestrowanej działalności gospodarczej nie powinno być tylko uzyskanie zasiłków z ubezpieczenia chorobowego. Nie każdy więc obrót (sprzedaż) składa się na działalność gospodarczą. Innymi słowy we wniosku nie ma istotnego zagadnienia prawnego, gdyż sformułowana kwestia nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa.

Skarżąca nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wskazuje na określone okoliczności (pkt a, b, c i d) i zarzuca wadliwe zastosowanie art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Na etapie przedsądu Sąd Najwyższy nie dokonuje ustaleń stanu faktycznego, jako że związany jest ustaleniami stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie na etapie przedsądu). Stan faktyczny, który ustalił Sąd powszechny, uzasadniał stwierdzenie braku działalności gospodarczej w prawnym rozumieniu. Nawet gdyby odstąpić od tego reżimu, to okoliczności wskazane we wniosku nie zostały pominięte. Sąd miał na uwadze relację przychodu do kosztów ubezpieczenia. Nie ma znaczenia niekwestionowanie wysokości składek po ich zaewidencjonowaniu, skoro później organ rentowy działanie skarżącej ocenił całościowo, w tym również w aspekcie jej twierdzenia o

„zainwestowaniu osiąganego przychodu, który w niedalekiej perspektywie miał zwrócić się w postaci zasiłku macierzyńskiego”. Sąd powszechny mógł ocenić, że brak było przesłanek rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy. W sprawie wskazano na pozorność działania. Należy to do sfery faktycznej sprawy, która wiąże w ocenie zarzutu naruszenia prawa materialnego. Nie podważają jej okoliczności wskazane i eksponowane we wniosku. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

as